

Pavol Winczer **(2 IV 1935–28 VIII 2014)**

Pavol Winczer, wybitny słowacki slawista i komparatysta, był głęboko związany z polską kulturą, w tym także z polską nauką o literaturze. Poznałem go w latach sześćdziesiątych, przyjeżdżał wtedy dość często do Warszawy; do r. 1968 kontakty naukowe Instytutu Badań Literackich i Katedry Teorii Literatury Uniwersytetu Warszawskiego z czeskimi, ale także słowackimi uczonymi rozwijały się bardzo dobrze. W tamtych latach z nim współpracowałem, do zredagowanej przeze mnie książki zbiorowej *Studia z teorii i historii poezji*, seria druga (1970), złożył rozprawę *Nowoczesne odmiany formy litanijnej*, będącą obecnie pozycją klasyczną. Zwróciło moją uwagę, że napisał ją od razu po polsku i że posługiwał się doskonałą, bezbłędną polszczyzną, co rzadko się zdarza nawet znakomicie znającym język cudzoziemskim polonistom. Podobnie posługiwał się słowem mówionym. W jego wypowiedziach nie było śladu obcego akcentu. Warto opowiedzieć, w jakich okolicznościach nauczył się polskiego. Jego rodzinnym miasteczkiem był Poprad. Gdy w Słowacji przystąpiono do realizacji „ostatycznego rozwiązania”, Żydów wywożono do Auschwitz. Kilkuletni Winczer odłączony został od rodziców, a to, że przeżył, zawdzięczał polskiemu lekarzowi, który nim się zaopiekował. Po wyzwoleniu nie było wiadomo, co się stało z jego rodzicami. Lekarz ów (niestety, nie znam jego nazwiska) przygarnął chłopca i dorastał on w jego rodzinie. Okazało się, że ocalała matka, która przez kilka lat poszukiwała dziecka. O ile wiem, Pavol Winczer wrócił na Słowację w r. 1950. Za każdym pobylem w Polsce odwiedzał lekarza, mieszkającego w Białymstoku (lub jego okolicach), któremu zawdzięczał życie.

Jego biografię z lat Zagłady rekonstruuje na podstawie tego, co nazwałbym wspomnieniami rozproszonymi, albowiem nie opowiadał w sposób ciągły o swoim losie. Jego biografia naukowa pozbawiona jest, co oczywiste, tak dramatycznych momentów. Przedstawił ją w gruntownym, obfitującym

cym w informacji artykule Krzysztof Krasuski¹. Jako sławista komparatysta Winczer uwzględniał w swych badaniach literaturę polską, to ona właśnie znajdowała się w ich centrum, słowacką, czeską i – w znacznie mniejszym wymiarze – rosyjską. Chciałbym zwrócić uwagę na dwie ich właściwości. Po pierwsze na to, że należał on do tych historyków literatury, którzy w swoich pracach posługują się narzędziami poetyki. Był kontynuatorem praskiego strukturalizmu, bliskie mu też były tendencje reprezentowane przez warszawskich kolegów – rówieśników. Po drugie, jako historyk literatury XX w. interesował się przede wszystkim kierunkami awangardowymi, w czym wyrażała się jego intelektualna niezależność, w Czechosłowacji bowiem program realizmu socjalistycznego obowiązywał dłużej niż w Polsce, co oczywiście wiązało się z różnego rodzaju ograniczeniami, które należało przeczwiczyć.

Biografia naukowa Winczera związana była z Instytutem Literatury Słowackiej Akademii Nauk. Jej zwieńczenie stanowiło objęcie stanowiska wykładowcy na Wydziale Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego. Z artykułu Krasuskiego dowiedziałem się, że w późnym okresie życia współpracował z Uniwersytetem Śląskim. Prof. Pavol Winczer został członkiem Polskiej Akademii Umiejętności w r. 2004.

Michał Głowiński

¹ K. Krasuski, *Pavol Winczer (1935–2014) – znakomity komparatysta i polonista*, „Postscriptum polonistyczne” 2014, nr 2 (14). Artykuł prof. Krasuskiego dostępny jest także w Internecie.